

Rodacy!

Coraz bliższy jest koniec tej strasznej wojny, która niszczy naszą ziemię i dręczy nasz lud polski. Zjawiają się radośne oznaki jej końca, takiego, jakiegośmy pragnęli, dla któregośmy pracowali, dla którego synowie Śląska krew swą obficie wylewali. Oto Polska niepodległa i zjednoczona powstaje, budzi ją zwycięstwo sprawiedliwości i wolności narodów, której nie zdołały pognać ni gwałt ni przemoc — a z tą wieścią idzie równoległe hasło: „Śląsk do Polski” — hasło które wyszło z piersi ludu śląskiego, a przeniknęło ziemię polską, po Europie się rozległo i za ocean sięgnęło.

Macierz Szkolna Ks. Cieszyńskiego od lat przeszło trzydziestu pracowała i pracuje dla ludu polskiego na Śląsku, by go złączyć w jedno z Ojczyzną, pracowała uczciwie i z zaparciem się przeciw najgroźniejszym wrogom i wśród najtrudniejszych warunków, miała miłość Ojczyzny, budziła świadomość narodową, stawiała twierdzą polskość, instytucje naukowe — pracowała z pomocą Polski dla Śląska i Polski.

Przetrwaliśmy 4 lata wojny, prawie bez pomocy innych ziem polskich, podparci nas lud polski Śląska i utrzymał, nie dał zginąć ani jednej placówce, owszem pomnożył je.

Otośmy wzniesli w ostatnim czasie nowe: Szkołę handlową i kursa seminaryjne dla dziewcząt w Cieszynie, Szkołę ludową i ochronkę we Fryszacie, wspólnie z Tow. Szkoły ludowej szkołę wydziałową w Pol. Ostrawie, ochronki w Orłowej, w Dziedzicach i Fryszacie.

Lecz jeszcze nie skończone nasze zadanie, musimy pełnić do końca nasz obowiązek, utrzymać, co zbudowane, budować, gdzie tego wymaga obrona narodowego dobra bo niebezpieczeństwa groźne są dotąd jeszcze, bo wrogie wpływy są wprowadzić osłabione, lecz nie złamane jeszcze do ostatka.

Choć fundusze nasze się wyczerpały (wydatki przewidziane na r. 1918 są o 100.000 K. wyższe niż w r. 1917 i wynoszą 276.688 K.), chociaż każdy dzień mnoży pracę naszą, a sił brakuje, nie ustaniemy, wierzymy, że Śląsk swojej Macierzy, która go reprezentuje wobec Polski, nie da zginąć, że lud Śląski pospieszy nam z tą samą co zawsze ochotą na pomoc.

Odzywamy się tedy do całego ludu naszego polskiego, do organizacji naszych i wszystkich stowarzyszeń i instytucji polskich, aby w październiku i listopadzie urządziły zbiórki na Macierz szkolną pod hasłem „Śląsk do Polski!” za pomocą list zbiórkowych, kwiatków, odznak, przez urządzenie zebrań i przedstawień.

Wierzymy, że w dzisiejszej tak ważnej chwili, gdy rozstrzygają się losy świata i Polski, każdy Polak na Śląsku rzuci swój grosz na Macierz szkolną w tej myśli i nadziei, aby oddać zjednoczonemu i niepodległemu państwu polskiemu, płaszczyznę dzielnicę śląską, silną i cenną, tem cenniejszą, że utrzymaną potem i krwią ludu polskiego Śląska Cieszyńskiego.

Cieszyn, dnia 1. października 1918.

Zarząd Główny Macierzy szkolnej Księstwa Cieszyńskiego:

Ludwik Eckert
sekretarz

Hilary Filasiewicz
prezes.

(Po informacye w sprawie urządzania zbiórki, listy i odznaki zgłosić się należy do biura Z. Gł. M. szk. w Cieszynie, Dom Narodowy.)

